Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 254. Lwów, Sobota dnia 27. Października 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 225.000 Mp., z dostawą do domu 250.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 250.000 Mkp., w innych państwach 325.000 Mkp.
CENA NUMERU 10.000 mp
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Francja a Rosja sowiecka.

P. Scheinmann w Paryżu.

Francja — zaniepokojona ekspansją niemiecką w Rosji — przeszła lub przechodzi ze stadjum badań do poczynań bardziej konkretnych kto wie, czy w obecnej chwili już nie dokonanych, a dotyczących nawiązania stosunków z Rosją sowiecką. O ile inne państwa mogą traktować uznanie sowietów „de iure" z punktu widzenia bardziej platonicznego, o tyle Francja zbyt zaangażowana jest ekonomicznie w Rosji, aby pozwolić z lekkiem sercem na znaczne poszkodowanie własnych obywateli.

Jak dotąd trwał rząd sowiecki na tem stanowisku, że pożyczki zaciągnięte przez rząd carski, nie wiążą go; uderzał przytem niezgorzej w hałaśliwy tam — tam antimilitarystyczny, z uwagi na to, że pożyczki francuskie przysposobiły Rosję carską do wojny, która z racji nieudolności rządów carskich właśnie skończyła się klęską i ruiną ekonomiczną Rosji, przemilczając jednak dyskretnie, że ta ruina i głód pokoju wyniosły obecnych władców do steru rządów.

Obecnie jednak urządza Rosję „Nep" (nowaja ekonomiczeskaja polityka) i wiele się zmieniło, co więcej, zmienił się i pogląd sowietów na kwestję spłaty pożyczek francuskich. Bo oto zjawia się w Paryżu „monsieur" Scheinmann, prezes dyrekcji rosyjskiego banku państwa, i proponuje w zamian za udzielenie pożyczki przez rząd francuski wypłatę zaległych kuponów pożyczek rosyjskich i uznanie długu francuskiego.

Monsieur Scheinmann ma jednak w zanadrze i inne cenne obietnice, a mianowicie ofertę na objęcie przemysłu cukrowniczego na Ukrainie przez kapitalistów i przemysłowców francuskich i ofertę na 20 miljonów pudów (320 tysięcy ton), zboża rosyjskiego. Pozatem zamierza monsieur Scheinmann sprzedać „akurat" we Francji 22 tysiące karatów drogich kamieni, uzyskanych przez rząd sowiecki drogą „ekspriopriacji".

Jak widać oferty rządu sowietów są nader kuszące, a przytem o tyle dowcipnie pomyślane, że preparują korzystnie opinję publiczną, kierującą się odnośnie do stosunków rosyjskich nie tylko względami politycznymi, lecz i ekonomicznymi.

Wprawdzie p. Aleksander Millerand wypowiedział się w swej słynnej mowie w Evreux dość krytycznie o rządzie sowietów, a jednak, nie brak oznak, że staniemy niebawem wobec faktów dokonanych.

Czy będą one ubrane w tę lub inną szatkę, to jądra rzeczy nie zmieni. „Monsieur" Scheinmann mógł przyjechać do Paryża, mimo że p. Millerand potępił bolszewizm, jako „dyktaturę jednej klasy, lub ściślej powiedziawszy garstki ludzi" i wyraził życzenie, aby „ten szlachetny kraj jaknajrychlej wyszedł z chaosu".

Półoficjalne dzienniki francuskie zamieszczają już znamienne enuncjacje, dotyczące stosunków politycznych, i ekonomicznych w Rosji, a której poza „bolszewizmem", hypnotyzującym swemi azjatyckiemi metodami człowieka zachodu, stwierdzić należy dokonanie całkowitej zmiany w strukturze społecznej, która, — choćby z uwagi na przewrót ekonomiczny — do dawnych stosunków powrócić nie zdoła.

W jakiej mierze oficjalne koła francuskie usłuchają pieśni sowieckiej „Loreley", pokaże najbliższa przyszłość.

F. N.

Bolszewicy wobec wypadków niemieckich.

Agitatorzy bolszewiccy jadą do Niemiec. Pobrzękiwanie szablą. Marsz przez Łotwę i Litwę do Niemiec. Cele istotne: sabotowanie traktatu ryskiego.

(Od naszego korespondenta).

Petersburg, w połowie października.

Wielkie wrażenie wywołały tu wypadki niemieckie. Komuniści tutejsi, jeśli przegrają, to kontrrewolucja na długo się ustali. Dlatego wielka ilość agitatorów komunistycznych wyjechała do Niemiec, a zwłaszcza do Saksonji, ciągle pobrzękuje się szabelką, szerzą się pogłoski o wojnie poprzez Polskę z białym zachodem.

W długiej mowie rozpatrywał sytuację Zinowjew z lewicy kom., na posiedzeniu Petrosowjetu; podobno nie cała została ogłoszona. Dalej poszedł jeden z wybitnych komunistów, Ewdokimow, który na publicznem zebraniu zapowiedział marsz przez Łotwę i Litwę do Niemiec, wygrażając równocześnie Polsce. Preparują się ad hoc telegramy, wiadomości o prześladowaniu komunistów etc. etc. Możliwe, że dzieje się to dlatego, by wymusić zrzeczenia się niewykonywanego traktatu ryskiego przy obecnych pertraktacjach o uznanie S. S. S. R.

O ratunek skarbu państwa.

P. Rataj podejmuje inicjatywę konserwatystów krakowskich. Winni muszą wziąć na siebie odpowiedzialność.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Jedną z aktualnych spraw, o której obecnie jest mowa, jest sprawa projektu utworzenia **Rady finansowej** na wzór **„Rady Obrony Państwa"** z r. 1920. Myśl ta zasługiwałaby na zupełne poparcie, gdyby inicjatorom rzeczywiście chodziło o ratowanie skarbu Rzeczypospolitej.

Według jednak tego, co dotychczas nam jest wiadomem, inicjatorom chodzi nie tyle o ratowanie skarbu państwa, ile raczej o **rozłożenie odpowiedzialności za losy skarbu na całe społeczeństwo.** Jeżeli całą tą sprawę ujmiemy w chronologiczny porządek wypadków, to przedewszystkiem zaznaczyć musimy, że o ratowanie skarbu większość rządowa zwraca się przedewszystkiem do sfer **naukowo-społecznych krakowskich.**

Pośrednikiem w tej sprawie był marszałek Rataj, który zresztą, jak nam wiadomo i nadal pośrednictwo to utrzymuje. Ze strony, grup finansowych, społecznych i naukowych zasadniczo nie ma sprzeciwu co do utworzenia podobnej rady, o ile konstrukcja jej byłaby zgodna z konstytucją, ale jednocześnie sfery te nie widzą możności utworzenia podobnego ciała przy rządzie obecnym. I w tem miejscu leży cała trudnść rozwiązania sytuacji.

Jak dalej rozwiąże się ten problem, trudno jest w tej chwili przewidzieć, nie ulega jednak wątpliwości, że nie da on się rozwiązać na podstawie zdjęcia odpowiedzialności za klęski finansowo-gospodarcze z tych ludzi, którzy dziś są podstawą rządów w Polsce.

Rzecz, w którą nie chce się wierzyć.

Budowniczy państwa, marszałek Piłsudski, pod dozorem wojskowym.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Mniej więcej od miesiąca krąży w Warszawie pogłoska, która zresztą zaczyna się potwierdzać, że osoba marsz. Piłsudskiego została poddana **inwigilacji.**

Otóż pokazuje się, że istotnie wyższe władze wojskowe wydały w tym kierunku zarządzenia, polecając **nadzór nad marsz. Piłsudskim** niektórym funkcjonarjuszom wojskowym sztabu generalnego. Wszystko to działo się poza plecami szefa sztabu, który dowiedziawszy się o tem, zawiesił w czynnościach służbowych mjr. Pieczonkę, mjr. Kruka i por. Błońskiego. Według ze wszech stron potwierdzających się pogłosek nadzór nad marsz. Piłsudskim miał być prowadzony bez oglądania się na koszta. W całej tej sprawie **należy domagać się wyjaśnienia kto dał takie polecenie i** dlaczego właśnie ci oficerowie, których wspominamy wyżej, zostali zawieszeni w swych czynnościach służbowych. **Opinja publiczna ma prawo domagać się, aby ta sprawa była wyjaśniona jak najdokładniej,** idzie tu bowiem więcej niż o sprawdzenie zwykłego zarządzenia.

Byle uciec przed odpowiedzialnością.

Rząd myśli o nowej odezwie.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dziś popoł. odbyło się posiedzenie komitetu politycznego ministrów, na posiedzeniu tem omawiano **sytuację wewnętrzną** w związku **z ruchem strejkowym** coraz bardziej się wzmagającym, oraz sytuację zagraniczną, a w szczególności sprawę **mniejszości polskich** w państwach sąsiadujących z Rzecząpospolitą.

W związku z naradą dzisiejszą, oraz z naradą, która ją poprzedziła, mówi się w kołach politycznych stolicy coraz głośniej o tem, że część członków rządu obecnego domaga się wydania **drugiej enuncjacji rządowej** na wzór orędzia, jakie się ukazało po wybuchu w Cytadeli. Enuncjacja, o której mówimy, miałaby za zadanie zwrócić uwagę społeczeństwa na sytuację zewnętrzną, aby tą drogą odwrócić opinję publiczną od **położenia, w jakiem się znajduje** rząd p. Witosa.

Należy wyrazić wątpliwość czy na tej drodze rząd obecny zdoła się uratować.

Dmowski zmartwychwstaje?

P. Seyda podsekretarzem stanu?

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Coraz uporczywiej krąży pogłoska o tem, że p. **Roman Dmowski ma objąć stanowisko ministra spraw zagran.** i że na stanowisku **podsekretarza stanu chciałby widzieć obecnego min. p. Seydę.** Według naszych informacji do tych pogłosek nie należy przywiązywać większej wagi, nie dlatego, aby to nie było zgodne z planami rządu, ale dlatego, że na drodze do wykonania tego planu jest za wiele przeszkód.

Partyjne manewry.

Piast warczy na endecję.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W związku z wczorajszą uchwałą klubu P. S. L. Piasta, w której domaga się, aby przed końcem listopada były załatwione te projekty ustaw, które mają zrealizować reformę rolną, oraz w związku ze stanowiskiem prawicowej części obecnej większości rządowej w stosunku do wykonania reformy rolnej, premier Witos odbył dziś dłuższą konferencję z min. Osieckim.

Sprawy polskie.

POWSTAJE TRYBUNAŁ KOMPETENCYJNY.

Warszawa. (PAT). 25. 10. Sejmowa komisja prawnicza przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o **trybunale kompetencyjnym.** Przyjęto artykuły od 1—4 projektu podkomisji, w myśl których trybunał kompetencyjny będzie orzekał w sporach o właściwość między sądami z jednej strony, a władzami lub sądami z drugiej strony. Trybunał składać się będzie z dwu prezesów, mianowanych na wniosek ministra przez prezydenta Rzpltej z pośród członków najwyższego trybunału administracyjnego, oraz 14 członków, których po czterech mianować będzie prezydent Rzpltej z pośród sędziów sądu najwyższego i trybunału administracyjnego, przedstawionych przez ogólne zgromadzenie tych sądów i sześciu członków zamianuje rząd z pośród osób, odznaczających się szczególną znajomością prawa.

P. YOUNG U PREMIERA WITOSA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Premier Witos przyjął dziś na dłuższej audjencji angielskiego delegata finansowego p. Younga, który złożył mu relację z dotychczasowych swych prac w studjach nad naprawą skarbu Rzeczypospolitej.

CHJENOPIAST OGRANICZA WOLNOŚĆ ZGROMADZEŃ.

Warszawa, (PAT). 25. 10. Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Prószyńskiego rozpatrywała dalsze artykuły projektu ustawy o zgromadzeniach według tekstu projektu rządowego z poprawkami zaproponowanemi przez referenta pos. ks. Lutosławskiego. Przyjęto artykuły 7—11 (art. 9—11 według projektu rządowego). Przyjęto zasadę, dającą władzy wykonawczej prawo zakazywania zgromadzeń w określonych wypadkach lub ze względu na zagrożony spokój publiczny. Następnie ustalono zasadę odpowiedzialności zwołujących zgromadzenie oraz przewodniczącego zgromadzenia, jak również nadano bardzo szeroki zakres kompetencji przewodniczącemu w stosunku do obecnych.

STRAJKI, STRAJKI!

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W związku z zaostrzającą się sytuacją w przemyśle górniczym i włókienniczym premier Witos przyjął dziś min. przem. i handlu p. Szydłowskiego, od którego informował się o położeniu w tych dwu gałęziach przemysłu.

Z teatru.

TEATR MAŁY: „WIERA MIRCEWA“, sztuka w 4 aktach Leona Urwancewa.

Przy końcu pierwszego aktu, niewiasta, n. b. niewiasta nieszczęśliwa, uwiedziona, grozi rewolwerem uwodzicielowi. Jesteśmy zdenerwowani, a wrażliwsze niewiasty zatykają sobie uszy. — Wreszcie wyzwolenie, dla jednych szczęśliwe, dla ofiary przykre (nie dla aktora, bo ten może wcześniej pójść na kolację): rozlega się strzał, on pada nieżywy.

Od tej chwili problem obraca się około pytania: wykryją sprawczynię zbrodni, czy nie wykryją? I zdaje się nam, że lada chwila wykryje się wszystko. Powtarzamy sobie: gorąco, gorąco, już, już. Grupki widzów, rozsiane z rzadka po sali, poczynają się naradzać: Co się stało? Co będzie? Co powiedział on? Co ona? (Manja konferencji, uciszanych psykaniem, szerzy się coraz bardziej w teatrze). A tymczasem nic. Kończy się na połechtaniu nerwów niebezpieczeństwem: nic się nie wykryje. Mąż energicznej i nieszczęśliwej niewiasty, sam nieszczęśliwy, choć nieenergiczny (ona go nie kocha, on cierpi, czeka), z zawodu prokurator (prokuratorzy w literaturze bywają najłagodniejszymi ludźmi) wie o wszystkiem — i tuszuje (czy tak się mówi w tych sferach?) całą aferę. — Ona zaczyna patrzeć na niego trochę inaczej. Koniec.

Jak widać ze streszczenia, niema w tej sztuce ani psychologji bardziej wnikliwej, ani pierwiastka dramatycznego. Jest to udramatyzowana nowela kryminalna, o dużej ilości intensywnych i precyzyjnych obserwacji — szkoła rosyjska — szereg wydarzeń, nie organiczna, wypływająca z dusz i rozwijająca dusze akcja.

Mimo to w sztuce tej tkwią wielkie możliwości sceniczne i aktorskie. Żywi wielcy aktorzy mogą udźwignąć, wypełnić teatralne kostjumy, a dobrzy aktorzy charakterystyczni, kierowani wprawną ręką, mogą wycieniować postacie, wyposażyć je w szereg rysów charakterystycznych, sharmonizować je między sobą, wprowadzić je w związek z innemi postaciami i uczynić je składnikami ogólnego obrazu i nastroju.

Teatr lwowski dał sztuce dobrą — jak na obecne warunki — obsadę i parę dobrze zagranych ról. Mimo to opanowanie pamięciowe ról u wielu grających i tempo szwankowało. Role drugoplanowe kreślone były grubymi, pojedynczymi rysami. Grube linje, nie cienkie, delikatne kreski. Wskutek tego stosunek adwokata do podupadłego przyjaciela, postać prokuratora i jego stosunek do żony, i zbrodni nie wystąpiły plastycznie.

P. **Rasińska** dała postaci bohaterki, zapał, inteligencję, sumienność poważnej, wartościowej artystki. Bardzo dobrą była zwłaszcza w scenach wybuchowych. Nie wyklucza to pewnych przeciągnięć (w markowaniu obawy i wyrzutów sumienia) i niedociągnięć (przy końcu sztuki).

Konsekwentną, dobrze zarysowaną, energiczną, była postać Pabjarina w interpretacji p. **Hełskiego - Kowalskiego.**

P. **Jankowska,** niewyzyskana przez kierownictwo, dała świetną, pełną, żywą, naturalną postać, może bardziej francuską niż rosyjski typ — powiedzmy grzecznie — kobiecej motylkowatej trzpiotowatości, przeskakującej z nastroju w nastrój, z tematu na temat. Była w tem pełnia humoru i swobody. Pp. Rygier, Kalinowski, Zbrojewski byli udatni, p. Tartakowicz staranny, lecz zbyt hałaśliwie szarżujący. P. Gliński, aktor sumienny i sympatyczny, jest pod wpływem Adwentowicza, którym się przejął za pośrednictwem p. Mihułowicza.

Włodzimierz Jampolski.

Ruina finansowa.

Powodem kapitalistyczna polityka rządowa.

Warszawa, (PAT). 25. 10. Na 35 posiedzeniu senatu przystąpiono do dalszej **rozprawy budżetowej.** Sen. **Krzyżanowski** (Jed. lud.) poruszył sprawy, które wczoraj nie były omawiane, wskazawszy na jeszcze jedną przyczynę spadku naszej marki. Przedewszystkiem trzeba sobie uprzytomnić, że dolar z Nowym Rokiem 1923 miał kurs 17500 mk., a wczoraj notowano go wyżej niż 1,700.000 a zatem w ciągu 10 miesięcy **podniósł się stokrotnie.** Mamy w sąsiedztwie Litwę, Łotwę, dalej weźmy Austrję, wszystko to są kraje o ujemnym bilansie handlowym, a jednak mają walutę dobrą, nawet Czerwona Rosja od roku ma walutę stabilizowaną. W Berlinie natomiast w ciągu dwóch miesięcy dolar z jednego miljona poszedł na 90 miljardów.

Otóż ze sprawozdania P. K. K. P. okazuje się, że z nowym rokiem 1923 ogólna ilość pożyczek wynosiła 180 miljardów. Pomijam tu pożyczki udzielone przez inne banki rządowe. Na nowy rok 1923 kwota ta wynosiła 10 miljonów dolarów zaś wartość ich dziś wynosi 120000, więc **skarb państwa stracił na tem 9.880 tysięcy dolarów, czyli więcej, niż cały obieg pieniężny w Polsce.** Z tych pieniędzy banki otrzymały 200 miljardów, wpłaciły one do P. K. K. P. 1—3 procent, a same brały 15—18 procent urzędowo ,a nieurzędowo znacznie więcej, zarabiały więc 1500 proc. miesięcznie. Można liczyć, że **w ciągu 10 miesięcy zarobiły najmniej 300 miljardów.** Te pożyczki pieniędzy nie waloryzowane prowadziły nas do tego bankructwa, w jakiem jesteśmy. Obecnie ze sprawozdania P. K. K. P. wynika, że pewna część może 1/4 część pożyczek jest zwaloryzowana, bo opiewa na złote polskie, ale dlaczego nie postąpiono tak zresztą. Mowca dowodzi, że spadek marki wynika z fatalnej gospodarki we wszystkich dziedzinach. W znacznym stopniu na złą sytuację finansową wpływa, nieodpowiednia jego zdaniem, polityka względem mniejszości narodowych.

Sen. Woźnicki wylicza dotychczasowych ministrów skarbu, uważając ich za winnych obecnej sytuacji skarbowej i zaznacza, że lewica błądziła w jednym kierunku, że brała ministrów z prawicy.

—•••—

Czy to się na co przyda?

P. Kucharski chce nie ustąpić, lecz — mówić.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Na wtorkowem posiedzeniu sejmu min. Kucharski ma podobno zamiar wygłosić ekspose skarbowe w związku z projektem budżetu na rok 1924, który zgodnie z konstytucją powinien być przedłożony sejmowi przed końcem października.

Wysłannik rządu sowietów przybywa do Warszawy.

Przedmiotem obrad tranzyt i uznanie związku republik sow.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dowiadujemy się, że delegat rządu sowieckiego p. Wiktor Kopp przybywa do Warszawy w niedzielę. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przyjazd p. Koppa jest w bezpośrednim związku z ostatniemi propozycjami rządu sowieckiego, dotyczącemi tranzytu przez Polskę i uznanie Związku republik sowieckich.

Niemcy chcą płacić długi.

Pojednawcza nota rządu niemieckiego.

Berlin, (AW). 25. 10. Wczoraj została wręczona komisji odszkodowań w Paryżu nota rządu niemieckiego. Nota przypomina ,że rząd niemiecki 23. stycznia br. zakomunikował komisji odszkodowań, że z powodu okupowania Zagłębia Ruhry przez państwa sprzymierzone zmuszony jest wstrzymać dostawy reparacyjne dla mocarstw interesowanych i że w następstwie tego komisja odszkodowań uznała wszystkie dawniejsze propozycje niemieckie w sprawie sposobów uregulowania kwestji odszkodowań za bezprzedmiotowe zaznaczając, że w tych warunkach pozostaje w mocy plan płatniczy z 5 maja 1921 r. Powołując się na powzięte obecnie postanowienie zaniechania biernego oporu rząd Rzeszy wyraża **zasadniczą gotowość podjęcia świadczeń z tytułu odszkodowań.** Wskazuje jednakże na to, że rozwój stosunków gospodarczych w Niemczech uniemożliwia rządowi niemieckiemu finansowanie świadczeń rzeczowych. Rząd Rzeszy zwraca się do komisji odszkodowań z prośbą, aby w myśl art. 234 traktatu wersalskiego przystąpiła do zbadania sytuacji materjalnej Niemiec i ich zdolności płatniczych oraz dała sposobność przedstawicielom rządu niemieckiego przedstawienia obecnego stanu gospodarczego i finansowego Niemiec. Wreszcie nota zapowiada wysłanie w najbliższym czasie uwag w sprawie propozycji belgijskich.

Czy nie za późno?

Rząd niemiecki wchodzi na drogę ustępstw wobec separatystów nadreńskich

Wiedeń, (AW). 25. 10. „N. Fr. Presse" donosi z Berlina, że ruch separatystyczny w Nadrenji był przedmiotem onegdajszych narad gabinetu niemieckiego. Postanowiono wszelkimi siłami przez kontrakcję polityczną sparaliżować akcję separatystyzmu. Rząd zamierza drogą szeregu ustępstw — ludności terenów rozwijających ruch separatystyczny dać w ramach konstytucji jaknajwiększą wolność i przywileje. Między kierującymi politykami Berlina a przywódcami separatystów w Nadrenji nawiązano w tej sprawie ożywioną wymianę zdań. Kierownictwo tej akcji rząd berliński powierzył ministrowi dla terenów okupowanych Fuchsowi.

—•••—

ZŁAGODZENIE KONFLIKTU BAWARSKIEGO.

Berlin, (PAT.) 25. 10. We wtorek odbyło się tutaj posiedzenie Rady ministrów i posłów poszczególnych krajów związkowych. W końcu dyskusji przyjęto jednomyślnie wniosek następującej: W konflikcie między Bawarją a Rzeszą przedstawiciele krajów niemieckich stoją jednomyślnie na stanowisku rządu Rzeszy. Uważają oni szybkie uregulowanie spraw spornych za konieczne. Przedstawiciele krajów związkowych w porozumieniu z kanclerzem Rzeszy uznali za pożądane, aby w odpowiednim czasie rozpoczęte zostały rokowania co do dalszego ukształtowania stosunków między Rzeszą a krajami związkowymi w duchu większej samodzielności krajów.

BANKNOTY NA MARKI ZŁOTE.

Berlin. (PAT). 25. 10. Rząd Rzeszy upoważnił Bank Rzeszy do wydania banknotów, opiewających na marki złote, z których 1/3 część byłaby pokryta przez złoto lub dewizy zagraniczne, reszta gwarantowana przez zobowiązania w markach złotych.

SPRAWA WYBUCHU PRZED KOMISJĄ SEJMOWĄ.

Warszawa, (PAT). 25. 10. Sejmowa komisja wojskowa na dzisiejszem posiedzeniu prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad wnioskiem nagłym w sprawie wybuchu na Cytadeli. W czasie dyskusji zabierało głos 22 mowców.

Przyjęto ostatecznie w głosowaniu 16 głosami przeciw 12 wspólny wniosek większości w brzmieniu uzupełniającem. Wniosek brzmi: Sejm wzywa rząd, aby wyniki śledztwa w sprawie wybuchu na Cytadeli warszawskiej przedstawił Sejmowi za pośrednictwem sejmowej komisji wojskowej wraz z sprawozdaniem o zarządzeniach, mających na celu zabezpieczenie na przyszłość zarówno zakładów wojskowych, jak też ludności miast i osad przed takiemi nieszczęściami, oraz ostanie ofiar i pomocy dla nich i także natychmiastowego zabezpieczenia ich rodzin. Referentem na plenum wybrano posła Wichlińskiego (ChD) Pos. Liebermann zgłosił wniosek P. P. S. jako wniosek mniejszości domagający się wyznaczenia komisji sejmowej i wyrażający ubolewanie rządowi z powodu odezwy wydanej w tej sprawie.

P. KIERNIK OPRACOWAŁ USTAWĘ PRASOWĄ.

Warszawa. (PAT). 25. 10. Do laski marszałkowskiej wniosło ministerstwo spraw wewn. projekt ustawy prasowej. Projekt ten składa się z 11 rozdziałów (80 art.), regulujących wyczerpująco stosunki prasowe na terenie Rzpltej i w myśl wskazań art. 105 konstytucji, gwarantujących wolność prasy. W kolejnych rozdziałach projektu unormowane zostały poszczególne kwestje, dotyczące wydawnictw codziennych i perjodycznych, oraz określone ściśle wypadki przekroczenia ustawy i konsekwencje tem przekroczeniem spowodowane.

—•••—

USTAWA O PARCELACJI I OSADNICTWIE.

Warszawa. (PAT). 25. 10. Sejmowa komisja rolna pod przewodnictwem pos. Staniszkisa (ZLN) na wniosek pos. Maksymiljana Malinowskiego (Wyzwolenie) przystąpiła do dyskusji nad punktem pierwszego artykułu projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie, traktującym o majątkach, przeznaczonych na parcelację i osadnictwo. Rozwinęła się szeroka dyskusja, której nie dokończono, odkładając dalszy ciąg, jak też i wybory do Głównej Komisji ziemskiej, do posiedzenia następnego, które odbędzie się jutro.

Włochy oburzone na Francję.

(I.) We Włoszech panuje wielkie wzburzenie z powodu niedopuszczenia Włoch do konferencji w sprawie Tangeru. Ponieważ stało się to z powodu sprzeciwu Francji, rozgoryczenie przeciw niej nie ma granic. „Tribuna" zapewnia, że Rzym „nie puści tego płazem".

Sprawy wojskowe.

— **Awanse w wojsku.** W związku z rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie awansów w tym roku 19 pułkowników na generałów brygady, 10 generałów brygady na generałów dywizji, 13 generałów dywizji na generałów broni. Minister spraw wojskowych powołał do życia specjalną komisję generalską, która ma ustalić listę kandydatów do tego awansu. Komisja ta rozpoczęła pracę pod przewodnictwem gen. Rozwadowskiego.

—•••—

(POWOŁANIE REZERWY r. 1898).

Po odbytych na wiosnę ćwiczeniach rezerwistów rocz. 1897 i 6 oraz dodatkowych ćwiczeniach w miesiącach letnich, M. S. Wojskowych przystąpiło obecnie do powołania szeregowych rezerwy r. 1898.

Ćwiczenia będą trwały 42 dni i rozpoczęły się już dla części powołanych rezerwistów, część zaś zostanie powołana od dn. 25 bm.

Minister spraw wojskowych wydał 24 bm. podległym dowództwom okręgów korpusu rozkaz (do natychmiastowego wykonania), zezwalający na odroczenie do r. p. ćwiczeń szeregowym rezerwy r. 1898 słuchaczom wyższych uczelni, uczniom szkół średnich, fachowych i powszechnych państwowych, oraz prywatnych, posiadających prawa równorzędnych szkół państwowych.

Również nie zostaną powołani funkcjonarjusze izb skarbowych i administracji celnej.

Z urzędu zwolnieniu z ćwiczeń podlegają następujące kategorje szeregowych rezerwy;

1) Posłowie sejmowi.

2) Stali urzędnicy—ministrowie i podsekretarze stanu.

3) Służący czynnie w cywilnej straży celnej, straży celnej.

4) Etatowi funkcjonarjusze policji państ.

5) Nauczyciele państwowych lub prywatnych (posiadających prawa państwowych) szkół średnich, zawodowych i powszechnych; nauczyciele szkół prywatnych muszą się przytem wykazać zaświadczeniem właściwego inspektora szkolnego, że są czynni obecnie.

6) Ochotnicy, którzy zgłosili się do amji ochotniczej w r. 1920 w myśl odezwy odezwy Rady Obrony Państwa, a nie byli w owym czasie objęci przymusowem powołaniem do służby wojskowej, lub też korzystali z ustawowych ulg.

7) Słuchacze medycyny, którzy udowodnią, że uczęszczają faktycznie na studja, są imatrykulowani na uniwersytecie, jako słuchacze rzeczywiści i utrzymują ciągłość studjów.

8) Słuchacze teologji, lub alumni seminarjów duchownych (wyznań religijnych, uznanych przez Państwo), którzy udowodnią, że uczęszczają na uniwersytet, lub do seminarjum duchownego i utrzymują ciągłość studjów.

9) Pracownicy kolejowi, pełniący służbę przy ruchu pociągów (o ile jednak otrzymują imienne karty powołania, winni się bezwzględnie zgłosić.)

10) Przebywający stale w instytucjach i przedsiębiorstwach przemysłowych na G. Śląsku, na odpowiedzialnych stanowiskach.

11) Przebywający stale poza granicami Państwa i W. Miasta Gdańska.

12) Odbywający długoletnia karę więzienną, są pozbawieni praw obywatelskich na mocy odmowy wyroku sądowego.

Oficerowie rezrwy rocznika 1898 w chwili obecnej nie są powołani równocześnie z szeregowymi.

Rezerwiści powołani na ćwiczenia zostają objęci ustawami o zasiłkach dla rodzin z dn. 22 marca 1923 r. (Dz. ust. Nr. 37 z dn. 10 kwietnia 1923 r.)

Strajk maszynistów kolejowych.

Warszawa, (AW.) 25. 10. Strajk kolejowy objął dziś przedpołudniem parowozownię w Łodzi. Ruch kolejowy na linji Łódź — Warszawa został wstrzymany. W ciągu 24 godzin wypuszczono 62 pociągów osobowych i 18 towarowych. W Krakowie sytuacja strajkowa bez zmiany. Dziś pociągi do Warszawy z Krakowa nie przyszły z powodu opornego stanowiska maszynistów w Piotrkowie. Min. kolei wydał rozporządzenie w sprawie podjęcia pełnego ruchu kolejowego. Na linji Kraków—Warszawa dziś wieczorem otwarty będzie ruch normalny. Maszyniści w Chełmie powrócili do pracy. Istnieje silna tendencja zlikwidowania strajku.

PRZEBIEG STRAJKU KOLEJOWEGO.

Warszawa, (PAT). 25. 10. Położenie w strajku maszynistów kolejowych naogół w dalszym ciągu niezmienione. Na granicy G. Śląska znajduje się ponad 10000 wagonów węgla, które nie mogą być przewiezione do swych miejsc przeznaczenia. Na stacjach dyrekcji poznańskiej, pomorskiej i gdańskiej znajduje się szereg towarów aprowizacyjnych łatwo ulegających zepsuciu i musi się je przymusowo usuwać. W dyrekcji radomskiej po chwilowo podjętym strajku w Chełmie panuje spokój. W dyrekcji stanisławowskiej ruch na wschodniej granicy utrzymany w bardzo znacznym stopniu. Kika parowozowni powróciło do pracy. Ruch pomiędzy głównymi centrami a Warszawą, utrzymany. Natomiast strajk ogarnął **parowozownie w Łodzi.** Mimoto ruch z Warszawą podtrzymany. Z Krakowa nadeszło kilka pociągów osobowych i towarowych. Pewna tendencja strajkowa ujawniła się wczoraj wieczorem wśród młodszych maszynistów węzła warszawskiego, starsi jednak maszyniści do tego ruchu się nie przyłączyli. Do ministra kolei żelaznych zgłosiły się deputacje centralnego Związku maszynistów, oraz Kolejowego Związku Zjednoczenia polskiego i pos. Kurylowicz prosząc ministra o interwencję w kierunku szybkiego zlikwidowania strajku. P. minister oświadczył, że żądania maszynistów idą tak daleko, że skarb mimo najlepszych chęci zarządu kolejowego żądaniu maszynistów nie może zadośćuczynić.

— **Zmilitaryzowanie maszynistów kolejowych.** Wobec tego, że strajk maszynistów kolejowych rozszerzał się, władze zarządziły powołanie maszynistów kolejowych do służby wojskowej. W nocy na czwartek rozdano wezwania, aby we czwartek rano zgłosili się w P. K. U. Tych, którzy się nie jawili sprowadzano przez policję. Do wczoraj wieczora jeszcze nie oddano dyrekcji lwowskiej żołnierzy-maszynistów do dyspozycji. Z chwilą, gdy to nastąpi, zacznie się powrót do normalnego ruchu pociągów. W Stanisławowie pracują maszyniści nadal, również nie ma strajku w parowozowniach w Złoczowie, w Podwołoczyskach i w Rozwadowie. Jednak co do Rozwadowa nadeszła wczoraj wiadomość, że wytwarza się tam niepewna sytuacja.

Luksus i nędza.

(B) Mimo szalonej drożyzny sklepy zawalone są towarem luksusowym. Kupcy wystawiają perfumy po 25 miljonów, kosztowne futra i kostjumy z ośmiocyfrowym cennikiem i zupełnie nie wstydzą się swej antypaństwowej procedury. Przecież wszystkie te rzeczy zakupione zostały za dolary, franki i funty. Dla zapłacenia rachunków za towary luksusowe poszły miljardy polskich marek, zdeprecjonowanych i wyłudzonych z ludności w najcięższej chwili państwa. Wystawianie luksusowych towarów oburza pracującą ludność do żywego. Przecież towary te przeznaczone są dla rabusiów handlowych i przemysłowych, paskarzy i nowych bogaczy. Jest to straszny haracz, jaki płaci od lat kilku ludność najuczciwsza najpodlejszym mętom społecznym, wzbogaconym na chorym organiźmie państwa.

Jeżeli kupcy nie zdobyli się dotychczas na żadną obywatelską akcję w dziedzinie zmniejszenia luksusowego importu — to uczciwe społeczeństwo temu się nie dziwi, gdyż nigdy tych ludzi o coś podobnego nie podejrzywano. Ale, że rząd przynajmniej z tej strony nie ratuje spadającej marki, to najlepszy dowód jego umysłowego i psychologicznego ubóstwa.

W tym tygodniu setki tysięcy urzędników i inteligencji, miljony ludzi żyjących z płacy stałej głoduje i żyje z kredytów przyjacielskich lub wysprzedaży mienia. Nędza skrajna wkrada się nawet do najbardziej solidnych niegdyś rodzin. O wdowach, inwalidach i emerytach chyba mówić zbyteczne.

Tolerowanie luksusu w tak strasznej chwili jest wobec państwa grzechem a wobec biednej części społeczeństwa — barbarzyństwem.

Wacław Sieroszewski we Lwowie.

Mały, rzeźki, siwy człowiek stanął na podjum. Rozległy się w przepełnionej sali serdeczne, powitalne oklaski, a długiego odczytu o Japonji, urządzonego staraniem Zaw. Związku literatów, wysłuchano z pełnem, serdecznem zainteresowaniem dla tematu i prelegenta. Bo oto żywy, pełny człowiek, spoglądający nie w tak bogatą, i zasłużoną swą przeszłość, w przyszłość, w pracę, w życie — mówi o rzeczywistości, którą widział, odczuł, pojął, mówi jak artysta, uczony i jak baczny obserwator.

Nie słyszało się dawno tak pełnego treści, tak doskonale zbudowanego odczytu, jak ten, który o Japonji wygłosił Wacław Sieroszewski.

Zaczął jak poeta, który powtórnie przeżywa chwile, które upłynęły, widzi barwy i kształty, przechowane we wspomnieniu, jak żywe.

Noc — i statek zarzucał kotwicę u japońskich brzegów. Świta — i wyłania się morze, łodzie, brzegi, kraj, jego flora bujna i wspaniała, jego fauna, pozbawiona wielkich drapieżców i wężów, jego miasta i domy czyściutkie, jego ludzie zrównoważeni, spokojni, uśmiechnięci jak uśmiechniętym jest kraj i morze. I jego kratery i małe wysepki, produkty wulkanicznych wybuchów. A charakter mieszkańców tłomaczy się na tem tle, charakter odważny, spoglądający poza obecną rzeczywistość — w wieczność.

Tak mówił Sieroszewski, patrzył, podziwiał, przeżywał przed tłumami słuchaczy, wdzięcznych za to, że tyle usłyszeli i że powiedział im to serdeczny, znakomity przyjaciel i znajomy, wielki pisarz i dobry człowiek.

J. Ł.

Czynsze lwowskie za listopad 1923

Dnia 24 bm. odbyło się we Lwowie zebranie asesorów urzędu rozjemczego dla spraw najmu we Lwowie w obecności około 40 przedstawicieli właścicieli realności i lokatorów.

Po referacie dr. Landera i obszernej dyskusji uchwalono podwyższyć od 1. listopada 1923 stosowany obecnie ryczałt na administrację domów z 30.000 proc. czynszu zasadniczego na 90.000 proc. dla mieszkań prywatnych t. j. w trójnasób a na 60.000 proc. dla sklepów i lokali przemysłowych tj. dwukrotnie. Ryczałt ten obejmuje wszystkie, przewidziane w ustawie o ochronie lokatorów dodatki za administrację, tj. za oświetlenie sieni, schodów i korytarzy, czyszczenie kominów, wynagrodzenie stróża, wywóz śmieci i czyszczenie kanałów (odpływowych).

Ponadto opłacać mają lokatorowie podatek wodociągowy i podatek od lokali w wysokości ustalonej. W tym kierunku powzięto już uchwałę co do podatku od lokali, który podwyższono o 20 procent, zaś co do podatku wodociągowego przedłożyła Komisja Radzie miejskiej wniosek na podwyższenie go o 200 procent.

Po załatwieniu tego wniosku przez Radę miejską ustali Urząd rozjemczy nowe mnożniki dla obliczenia opłat czynszowych wraz z wszystkiemi dodatkami i podatkami na miesiąc listopad.

Nastąpić to powinno najrychlej, gdyż na podstawie ustalonych przez urząd rozjemczy mnożników będzie mogło nastąpić obliczenie czynszów na listopad.

Olbrzymia podwyżka cen cukru.

Warszawa. Na konferencji przedstawicieli instytucyj spółdzielczych w Warszawie, otrzymujących cukier za pośrednictwem nadzwyczajnego komisarjatu zwalczania drożyzny, odbytej 22. października, ustalono, iż w trzeciej dekadzie października cena kryształu wynosić będzie 195.000 mp. za kg. zamiast 120.000 mp. poprzednio obowiązujących: kostki 260.000 mp. za kg. zamiast poprzednich 150.000 mp. Podane ceny obowiązują od 23. października i stosowane są również w składach miejskich.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Ewarysta p.; gr. kat. Karpa m. Jutro rz. kat. Sabiny m.; gr. kat. Paraskewy pr. — Wschód słońca 6·04, zachód 4·13.

TEATR WIELKI.

Piątek „Uczta szyderców". 30 prc. zniżki.

Sobota o 3·30 „Pan Jowialski", przedstawienie staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży — wieczór „Rigoletto", występ Stermich Dębickiej.

TEATR MAŁY.

Piątek, sobota „Wiera Mircewa".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek i sobota „Królowa fal".

We Lwowie.

— **Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe!** We wtorek przybył do Lwowa p. Łada, dyrektor departamentów ministerstwa spraw wewn., oraz inspektor województw i wręczył wojewodzie Grabowskiemu akt ministerjalny, zwalniający go natychmiast ze stanowiska wojewody. Następnie dyr. Łada udał się do zastępcy wojewody p. Zimnego i polecił mu tymczasowo objąć funkcje wojewody.

P. Grabowski otrzymał bezterminowy urlop i poszedł w odstawkę — tak samo jak za obecnych rządów „ósemkowo-piastowych" usuniętych zostało bardzo wielu wybitnych urzędników, z dnia na dzień, bez żadnego powodu, szczególnie w ministerstwach, który obecnemu rządowi byli nie na rękę... Usunięcie p. Grabowskiego nie podobało się „Słowu Polskiemu", które w ostatnim „numerze" pisze o tem:

„niespodzianką dla nas był niebywały i w całnej ustawie nieprzewidziany sposób usunięcia urzędnika, kierującego od pierwszej chwili utworzenia województw największem województwem w Polsce. Sposób, w jaki się to stało, wywołał zdziwienie i rozgoryczenie. Żaden szanujący się i wybitniejszy człowiek nie zgodzi się służyć państwu jako urzędnik administracyjny, jeśli każdej chwili będzie mógł być ze swego stanowiska usunięty w taki sposób, w jaki nie zwykło się usuwać służącego, jeśli nic nie ukradł".

„Słowo Polskie" zapomniało widocznie o tem, że w taki sam sposób usunięto za „rządów" obecnych bardzo wielu wybitnych urzędników... za podjudzaniem prasy ósemkowej... Usuwanie niewygodnych urzędników tłumaczono względami oszczędnościowemi, co okazało się bluffem, gdyż na ich miejsce mianowano ósemkowych mężów opatrznościowych. Przypominamy „Słowu Polskiemu": „Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe".

— **Na czas urlopu(?) p. wojewody Grabowskiego** poruczył Pan Minister Spraw wewnętrznych pełnienie funkcji Wojewody lwowskiego Naczelnikowi Wydziału prezydjalnego Województwa Panu Stanisławowi Zimnemu.

— **Sztandar Obrońców Lwowa.** Dowiadujemy się, że p. Kmdt miasta i placu oraz Dca 5 Dyw. piechoty w myśl rozporządzenia gen.-dyw. Jędrzejewskiego Dcy Ok. Nr. VI., — wydał polecenie złożenie sztandaru Obrońców Lwowa w 40 pp. strzelców lwowskich.

— **Uroczystość złożenia hołdu ś. p. Lubomirskiej w Rozwadowie** przez delegatów „Gwiazdy" lwowskiej została odroczona do wtorku 30. b. m.

— **Z Ogniska nauczycielskiego.** Jutro w sobotę 27. bm. wygłosi w lokalu Ogniska (gmach Skarbka 1 p.) p. Władysław Gołębiowski odczyt na temat „Metodyka nauki śpiewu w kl. III. szkoły powszechnej". Początek o godz. 7. wieczór.

— **Z Teatru.** 30 proc. zniżka. Dziś t. j. w piątek obowiązuje w Teatrze Wielkim 30 proc. zniżka na „Ucztę szyderców".

Gościnne występy Dębickiej. W sobotę danem będzie „Rigoletto". Drugi i ostatni gościnny występ Dębickiej w poniedziałek w „Fauście".

„Miłość cygańska". Reżyser p. Kuligowski kończy ostatnie przygotowania do wystawienia tej najlepszej operetki Lehara. Główne partje o zakresię operowym wykonają pp. Bielecka i Łowczyński, w innych rolach wystąpią pp. Brzeska, Poleska, Sowiński, Roński i Szosland nowo zaangażowany komik charakterystyczny. Operetkę urozmaicą tańce układu baletmistrza Ciesielskiego. Premiera odbędzie się we wtorek.

— **Rozkład tymczasowy pociągów kolejowych.** Wskutek sytuacji strejkowej dyrekcja lwowska zaprowadziła następujący tymczasowy rozkład kolejowy w swym obrębie. Ze Lwowa odchodzą pociągi: Do Krakowa 8.20 i 21.00 osobowe, 10.25, 19.40 i 20.05 pospieszne. Do Podwołoczysk tylko o 6.05 rano osobowy. Dziś zdaje się odejdzie też wieczorny osobowy, a jutro pospieszny przedpołudniem. Do Zdołbunowa o 13.45. Do Rawy Ruskiej o 13.30 i 23.10. Do Stojanowa o 18.35. Do Sokala przez Sapieżankę o 9.15. Do Podhajec o 16.20. Do Borysławia przez Stryj o 19.30 osobowy. Do Sambora o 7.10. Do Stanisławowa 7.55 osobowy, 9.45 i 19.55 pospieszne. Z Przemyśla do Stryja odchodzi o 3.10.

W dyrekcji stanisławowskiej kursują pociągi: Stanisławów — Czortków, Zaleszczyki — Tarnopol, Iwanie puste — Wygnanka, Skała — Teresin i Tarnopol — Stryj.

— **Skazanie szajki bandytów.** Po 3-dniowej rozprawie przeciw szajce, która grasowała uzbrojona w karabiny, w okolicy Krechowa i rabowała, sędziowie przysięgli uznali herszta bandy Michała Onyszkowa winnym zbrodni usiłowanego morderstwa na osobie policjanta, zbrodni gwałtu publicznego, zbrodni rabunku i kradzieży, a trybunał skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia. Inni członkowie szajki otrzymali kary więzienia po dwa i trzy lata.

— **Niżej taryfy.** Magistrat zatwierdził cennik dla jadłodajni prywatnych tak wysoki, że niektóre z tychże w obawie stracenia klienteli pomimo wyższego cennika liczą taniej. I tak: za obiad z 3 dań 50.000 mk. zamiast dozwolonej w cenniku ceny 60.000 mk., za kanapkę 8.000 mk. zamiast 20.000 mk. Widocznie magistrat hojny!

— **Redaktorowie tygodnika ruskiego „Zemla i Wolia"**, aresztowani pod zarzutem agitacji komunistycznych, nie zostali dotychczas wypuszczeni na wolność. Redaktor „Żyźni" p. Wolnicki opuścił już areszt policyjny.

— **Opłaty od psów.** M. sekcja skarbowa uchwaliła na wniosek magistratu podwyższyć opłaty od psów w sposób następujący: 1) od psa (jednego) na 100.000 mk., od samicy na 200.000 mkp.

— **Za podawanie napojów alkoholowych** w dni niedozwolone ukarano szynkarzy lwowskich grzywnami od 20.000 do 100.000 mkp. Jest to bardzo mała grzywna, skoro się zważy, że kieliszek wódki kosztuje 25.000 mkp.

— **Smutny koniec zabawy.** W szynku na rogu ul. Pilnikarskiej zabawiała się ub. nocy wesoło 40-letnia „dziewczynka" lekkich obyczajów Anastazja Kowalska. Epilog tej zabawki rozegrał się na stacji pogotowia rat., dokąd musiała się udać Kowalska ciężko potłuczona przez pijanych towarzyszów.

— **Tygrys z nazwiska i zawodu.** Wczoraj zgłosiła się do nas z płaczem p. Rentschner, żaląc się na właściciela kamienicy p. Izaaka Tigera, który nie mogąc się pozbyć lokatorów z domu przy ul. Janowskiej l. 20 zdarł podobno dach a lokatorom chce dać odstępne, by się wynieśli. Deszcz zacieka do mieszkań i niszczy rzeczy rodzinom. Bezwzględny Tiger prawdopodobnie nic sobie z tego nie robi. Możeby władze zajęły się tym mecenasem i sprawę zbadały na miejscu.

— **Wypadek przy pracy.** Na stację pogotowia rat. zgłosiła się wczoraj 16-letnia robotnica Marja Góral, celem założenia opatrunku na rękę, którą złamała podczas pracy w fabryce papieru Kornbluma.

Ze świata.

— **Piąta międzynarodowa konferencja pracy** zgromadziła w Genewie przedstawicieli 43-ch państw w tej liczbie Niemców. W konferencji reprezentowane są zarówno rządy, jak i pracodawcy i robotnicy poszczególnych krajów. Na obecną sesję przybyło 74 delegatów rządowych 24 delegatów pracodawców a także pewna ilość delegatów robotniczych oraz 70 delegatów technicznych. Ogółem biorących oficjalny udział w obecnej konferencji jest około 200 osób. Delegacja Polska składa się z 4-ech osów. Z inż. Franciszka Sokala i ks. posła Wójcickiego, jako delegatów rządu, Stanisława Okolskiego jako delegata pracodawców i Alojzego Kota przedstawiciela pracowników. Pomimo małej liczby członków delegacja polska zajmuje poważne miejsce w konferencji, czego dowodem jest że do komisji głównej i piątej (raporty instruktorów pracy) wszedł inż. Sokal a jako zastępcę księdza Wójcickiego do komisji drugiej (kompetencja inspektorów pracy) wybrano delegata robotników Kota.. Przez pierwsze dwa dni konferencja, której przewodniczącym jest delegat japoński Adatci obradowała nad regulaminem komisji. Konferencja potrwa około 8 dni.

— **Zniżki taryfowe dla towarów polskich w Jugosławji.** Poselstwo polskie w Belgradzie donosi, że rząd jugosłowiański wydał polecenie stosowania minimalnej taryfy celnej w stosunku do towarów polskich.

— **Dwa gobeliny historyczne** wartości 2 miljonów franków wykradziono onegdaj w Wersalu z sali Merkurego.

— **Krupp w Meksyku.** New Jork, 17 paźdz. W tutejszych kołach finansowych utrzymuje się pogłoska uporczywie, że większa część akcji hut stalowo-żelaznych w Monterey, które mają tu

wyrobie żelaza i stali dominujące znaczenie w Meksyku, przeszły w ręce firmy Krupp w Essen. Potwierdzenia tej pogłoski z kompetentnej strony meksykańskiej dotychczas nie uzyskano.

— **Odbudowa Tokio.** Burmistrz miasta Tokio zwrócił się do prefekta miasta Rio de Janeiro z prośbą o przysłanie mu planów stolicy brazylijskiej, która ma służyć za wzór do odbudowy Tokio

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Kasyna i Koła lit.-art.** Z powodu zasłabnięcia referentów przesunięto Walne Zgromadzenie z niezmienionym porządkiem dziennym na środę 31. października b. r. godz. 6 względnie 6.30 wieczorem.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne.** W sobotę, 27. bm. odbędzie się o 8-ej wieczór w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu (gmach posejmowy) 243. posiedzenie naukowe, na którem p. dr. Stefan Baley wygłosi odczyt p. t. „Psychoanaliza pewnej pomyłki Słowackiego". Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych mk. 20.000 dla młodzieży akademickiej mk. 5.000.

—•••—

— **Do prowadzenia kuchni akademickiej** potrzebna natychmiast zdolna i energiczna gospodyni. Zgłoszenia osobiste między godziną 13 a 16 (1 a 4) przy ul. Łozińskiego Nr. 7. Dom akademicki kuchnia.

Z Rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu r. dr. Poratyński poruszył sprawę psów, względnie barbarzyński sposób zabijania tych czworonogów przez rakarza i domagał się, aby sposób zabijania zmieniono. R. ks. dr. Szydelski podniósł, że mieszkańcy delożowani z walących się domów, a umieszczeni w budynkach miejskich przy ul. Pijarów, żyją tam w warunkach, urągających hygjenie. Apelował więc do prezydjum, by umieściło ich w innym budynku, a oddało budynek ten młodzieży akademickiej, która odpowiednio zrestauruje go i obróci na przyzwoite mieszkania. Prezyd. Neuman odpowiada, że nie ma na razie innego budynku na pomieszczenie tych biedaków, jednak sprawę przedłoży na osobnej konferencji.

Następnie po referacie r. Bol. Lewickiego uchwalono wniosek o podwyższenie gwarancji za wkładki Miejskiej Kasy oszczędności do 5 miljardów marek. Przyjęto również po krótkiej dyskusji w myśl referatu r. Matakiewicza, wnioski o podwyżkę opłat za wodę, w ten sposób, że zamiast dotychczasowych 45.000 mkp., płacić się będzie od 1. listopada 135.000 za każde 100 koron czynszu przedwojennego. Za wodomierze uchwalono podwyższyć opłaty wstecz od 1. października z 10.000 na 25.000 mkp. R. Włodzimirski referował wnioski o zmianę godzin zamykania sklepów, kiosków itp., w myśl najnowszego rozporządzenia ministerstwa handlu i przemysłu. Po załatwieniu kilku drobnych spraw posiedzenie zamknięto.

—•••—

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 25. października.

+ **Ceny złota i srebra.** Pol. Kraj. Kasa Pożyczk. płaciła wczoraj: za rubla złotego — 636,600 mkp., za rubla srebrnego 436300 mkp., za złotą markę 294700 mkp., za markę srebrną 121200 mkp., za złotą koronę austrjacką 250700 mkp., za koronę austrjacką srebrną101200 mkp. za złotą jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank złoty) 238700 mkp., za jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank srebrny) 101200 mkp., za złotego dolara 1237700 mkp., za srebrnego dolara 583300 mkp., za funty szterlingi 6022600 mkp., funty tureckie złote 5428500 mkp., za guldeny holenderskie 497400 mkp., za dukaty austrjackie 2831000 mkp., za dukaty belgijskie 1824500 mkp., za gram złota 822510 mkp., za gram srebra 24240 mkp.

+ **Giełda zbożowa** nieco ożywiona — ogólny obrót około 50 ton. Transakcje w pszenicy, życie i owsie. — Podaż na ogół słaba. Ziemniaki poszukiwane. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica krajowa ex 1923 2900000—3000000, Żyto małop. ex 1925 1900000 2000000, jęczmień małop. brow. przem. 1800000 2000000, ceny szacunkowe bez transakcji, — Owies małopol. ex 1923 1300000—1400000.

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Na wczorajszem zebraniu była gwałtowna hausa w akcjach przemysłowych i bankowych. Bardzo wielki popyt na wszystkie papiery. Zwyżka niektórych akcji wynosi kilkaset tysięcy punktów. Na targu niekotowanych była również silna zwyżka.

Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Ćmielów 450. Niemojowski 165, 170. Karpalit 220. Oikos 2300, 2400, 2500, 2550. 2100. 2350, 2230, 2550, 2500. Parowozy 140. Pezet 85. Siersza g. 4525, 4200, 4500 (4100, 3600, 4150). P. T. B. 65, 58, 67, 70. Polska Nafta 150, 160. Rakszawa 4200, 4100, 4000. Siersza el. 76, 80. Tespy 2600, 2550, 2575, 2525, 2550, 2600. Browary 10.000, 10.500. Chodorów 2100, 2200, 2300, 2350, 2400, 2250, 2300, 2325, 2275, 2260, 2375, 2325, 2270. Cegielski 235, 240, 225, 230, 220, 250. Gafota 60, 56, 58. Górka 4300, 5000. Hipot. 400, 390, 380, 360, 400, 370, 400, 390, 400. Pokred 23, 25 ex. Przemysłowy 225, 235, 230, 233, 235, 238, 240, 225, 235, 236, 240, 245, Z. K. K. 52.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Gazy 14000, 15000, 15500, 15800, 16000, 16100. 16200. — Jaworzno setka 12000 po 25, 12500, 13000, 13200, dr. 13700, 13800, 13500. Arma 140. Azot 130. Czechowice 70,80, 85,00. Chybie 2800, 3000, 3100, 3200, 3300, 3350, dr. (3350). Gazolina 600, 610, 590, 595. Len 260, 265, 270, 280, 290 (260). Nitrat 80. Przeworsk 60000 im. Węglówki 6.9, 7, 7½, 7.6. Foresta 170, 175. Machleid 110. Elektrownia n. S. 2830. Gazociągi 7075. Lesienice 550, 575, 600, 625 (550). Radziwiłł 400, 405. Drożdże G. 600. Coloniale 250.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tohan 190000 — 220000, Impex 6000 — 5000, Pharma 180000 — 220000, Br. Rolniccy 120000 — 170000, Polski Glob 18000 — 23000, Żegluga 30000 — 40000, Zieleniewski 7000 — 7700, Cegielski 250000 — 300000, Trzebinia masz. 250000 — 3000000, Automotor 80000 — 110000, Parowozy 130000 — 170000, Górka 6500000, 7000000, Siersza górn. 4200000 — 5300000 Tepege 2600000 — 3200000, Nafta 130000 — 180000, Pokucie 150000 — 200000, Synd. kosz 130000 — 160000, Trzebinia tłuszcz. 1100000 — 1300000, Krakus 270000 — 320000, Ćmielów 430000 — 470000, Siersza elektryczna 100000 — 150000, Niemojewski 230000 — 280000, Chodorów 1900000 — 2200000.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Borkowski 200000, 245000. Br. Jabłkowscy 54000, 55000. Żegluga 31000, 32000 31500. Polbal 50000, 45000. Syndyk. roln. 725000. Skup skór 50000, 60000. Tow. zachodnie 70000. Ćmielów T440000, 480000, 460000. Pol. Tow. Elektryczne 125000. Kabel 180000, 160000. Haberbusch 1375000 1675000. Spirytus 850000, 800000, 875000. Kluczewska fabr. pap. 220000, 200000, Polska nafta 120000, 160000, 150000. Nobel 450000, 550000, 495000. Lenartowicz 37000, 42000, 38000. Tepege 2150000. Pustelnik 210000. Polski przem. naft. 425000, 450000. Siła i światło 235000, 300000, 280000. Tkanina 29000. Korek 75000, 80000, 70000 Konopie 200000, 190000, 210000. Polski Lloyd 50000, 55000. Cerata 70000, 60000. Kijewski i Scholce 725000, 800000, 760000. Spies 325000, 355000, 350000. Puls 125000, 160000, 150000. Wild 90000, 180000. Chodorów 1300000, 2200000. Czersk 500000, 540000, 500000 III. 400000, 380000. Częstocice 10500000, 12000000, 12500900, 12250000. Gosławice 550000, 625000, 600000. Michałów 500000, 490000. Cukier 2350000, 3700000 3600000. Firlej 200000, 180000. Unja 2000000, 2010000, Warsz. Tow. kop. węgl. 2250000, 2850000, 2800000, 2925000, 3100000, 2600000, 2950000, 3200000, 3100000. Drzewo 70000, 850000. Cegielski 235000, 290000. Lilpoop 205000, 240000. Modrzejów 2700000, 3100000, 2800000. Norblin 380000, 340000, 370000, 450000, 475000. Zakłady Ostrowieckie 3350000, 4300000, 4200000. Ortwein i Karasiński 130000, 150000. Rohn i Zieliński 285000, 335000, 315000. Rudzki 1150000, 1550000, 1500000, 1550000. Starachowice 1000000, 1250000. Ursus 295000, 300000, 290000. Pocisk 250000, 275000, 240000. Parowozy 150000, 170000, 162500. Zieleniewski 6000000, 73000000, 7100000. Żyrardów 125000000, 157500000, 147500000. Zawiercie 150000000, 170000000, 160000000, Belpol 30000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Waluty i dewizy zagr. utrzymały się po kursach wczorajszych; dolary 1,757.000 mkp., marki niem. 0.00001. W dziale akcji tendencja silnie zwyżkowa wśród obrotów bardzo dużych.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą

A) Akc. Bank.	25 paździer.	B) Akc. przem.	25 paździer.
Akc. Związk.	30000	Górka	5000000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 2550000
Handl. Pozn.	210000	Parowozy	T 140000
Hipot. akc.	T 400000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	85000
Małopolski	T 390000	Pocisk	220000
Powszechny	25000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 245000	Pol. Nafta	T 160000
Ziemski kred.	52000	Pol. Tow. Bud.	T 70000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	140000
Browar Lwow.	10500000	Rakszawa	T 4200000
Chodorów	2400000	Siersza el.	80000
Karpalit	T 220000	Gór. Siersza	T 4525000
Cmielów	450000	Tepege	1200000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 2600000
Galicia	2200000	Zieleniewski	7000000
Gafota ex	T 60000	Żegluga pol.	28000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 254	Lwów— dnia 25 października 1923 Gotówka	Dewizy	Warszawa dnia 25 październ.	Kraków dnia 20 IX.	Zurych dnia 25 X.	Berlin dnia 23 X.
			Dewizy			
100 Mk. pol.	Giełda warszawska notuje te same kursa, co lwowska.		—100—	100	0·000·3	00·00
1 funt. ang.			7722000—7880000	1220000-1250000	25·21	249.37500000
100 frs. fran.			10085000—10285000	135000—152000	32·62	3195000000
100 fr. szwaj.			30700000—31300000	482500—497500	100·00	7875250000
100 frc. belg.			8485000—8700000	522300 622000	24·90	2713200000
100 K czesk.			51800 518000	74400—74400	16·60	1645875000
100 K węg.			—·—	000—000	—·003	3092250
100 K austr.			2425—2475	350—356	—·0079	778650·0
100 M niem.			00001—00001	000—000	0·00000·00	100·00
1 Dolar am.			1723000—1757000	246500—251500	5·61	55660000000
100 Lir wł.			779700—779700	—	25·10	1975050·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·65	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	218·15	21546000000
100 K norw.			—·—	000—000	90·75	89325500·0
100 K duńsk.			—.—	0000—0000	103·00	97805000·0
100 K szw.					147·00	145460000·0

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

Z sali odczytowej.

HARAKIRI.

Na przekór mecenasom i poezji oficjalnej nie zrobił p. Swinarski Harakiri ani sobie, ani — dzięki policji zdaje się — publiczności. Nie miał czem poprostu. Poezofestival, zainscenizowany w żółtej sali Instytutu Technologicznego, był wybuchem — jak to zauważył prelegent p. prof. Seweryn Przybylski, ukrywający się pod liczbą Ludolpha 3,1415926536, względnie pod literą grecką pi — lecz nie poetycznym, czy futurystycznym, lecz intelektualnym, dotyczącym jedynie prelekcji.

Reszta nie tłumaczyła się, nie wskazywała ani przodu, ni tyłu — nie była pierwiastkiem konieczności. Trudno, pegazy poetyckie, żywione daktylami, dają zamiast efektu pracy, produkty... niestrawności.

Wyjaśnienie biologiczne niech starczy za dowodzenie tematowe. Wróćmy do słowa wstępnego.

Prelegent, umysł bardzo wszechstronny i wnikliwy, rzucił — podobnie jak w swym odczycie o kinie — kilka jasnych błysków myślowych, sięgających nieporównanie dalej, niż wysokoprocentowa większość zamiarów ekspansywnych futuryzmu w Polsce. Płaszczyzną oświetlaną, był w pewnej części temat poetyckiego wieczoru, a wreszcie ogół związanych z poezją zagadnień.

Cięcia analityczne (festi valet nie jest dadaistą etc.) i szerokie zakosy syntetyczne (cechuje go prostota poszukiwania pretensjonalności, jeśli wymienimy zdania dotyczące tylko p. Swinarskiego) wybiły na szczyt myślowy prelekcji zagadnienia wizualności syntetycznego tworzywa, tonu muzycznego i t. d. ciekawego procesu twórczości wzajemnej, odbywającego się między gromadą słuchaczy, a recytującym autorem. Trudno się zgodzić jednak z twierdzeniem prelegenta o istnieniu objektywnej krytyki. Dopóki temperatura krwi ludzkiej wynosić będzie coś ponad 36,4 lub nie będzie wykazywać zbyt intenzywnego w kolorze nalotu rtęci, dopóty nie można mówić o objektywnej krytyce, lecz o rozległości jej wahnień.

Wyrecytowany zbiór wierszy p. Swinarskiego, należących do kategorji i rodziny obrazowych poza logicznych, żywo oklaskiwano.

ek-i.

Czas odnowić przedpłatę!

Świadczenia kas chorych.

We Lwowie odbyły się 23 bm. narady przewodniczących i kierowników kas chorych, należących do okręgu lwowskiego. Referent zarządu związku kas chorych dyr. naczel. przedstawił wnioski zarządu związku, które po dłuższej dyskusji zostały uchwalone. Brzmią one następująco:

1) Uznając, że należy dbać o to, aby świadczenia na rzecz członków Kas i ich rodzin były o ile możności powiększone, zaznaczamy, że jest to możliwe tylko pod warunkiem równoczesnego powiększenia dochodów czyli opłat, opłacanych bez zwłoki przez przedsiębiorców.

2) W piśmie z 25 września, zarządziło ministerstwo wypłacanie zasiłków pieniężnych nie wedle wysokości składki, lecz w miarę wzrostu drożyzny. Konferencja uważa, że tylko 2-gi ustęp tego pisma, tj. polecenie podwyższanie zasiłków w miarę podwyższania grup płacy ustawowej może być wzięty pod rozwagę.

Konferencja zwraca uwagę, że nie można ciągle podwyższać wydatków kasowych równomiernie z drożyzną, bo rosną ciągle płace lekarzy, koszta szpitalne i niepomiernie wzrastają koszta leków, a także płace personalu muszą iść w górę. W dodatku obecnie i zasiłki dla chorych mają być zrównywane z wzrostem drożyzny, a gdy niema równoczesnej waloryzacji wpływów, to nastąpić musi w konsekwencji zupełna ruina Kas, jakoteż wstrzymanie ich działalności.

Konferencja musi się domagać od ministerstwa pracy i opieki społecznej równoczesnych zarządzeń, aby premja ubezpieczeniowa także automatycznie zwiększała się w miarę zwyżki drożyzny i zarobku ubezpieczonego przy równoczesnem zniesieniu maksymalnej granicy ubezpieczenia.

3) Wobec tego, że pracodawcy rozmyślnie zwlekają z opłatą składek nawet aż do licytacji, bo stopa procentowa za zwłokę jest śmiesznie małą, domaga się konferncja, aby ministerstwo wydało rozporządzenie, aby analogicznie, jak to ministerstwo wyjaśnia w sprawie zasiłków, także zaległe opłaty wobec stałej dewaluacji były wnoszone w takiej wysokości, któraby odpowiadała grupom płacy zarobkowej w dniu, w którym się uiszcza zaległości.

4) Zakład ubezpieczenia od wypadków winien poniesione przez Kasę chorych na jego rachunek wydatki zwracać w całości z uwzględnieniem dewaluacji, w szczególności powinna renta tak samo być waloryzowaną, jak zasiłek w Kasie chorych.

5) Konferencja uprasza okręgowy urząd ubezpieczeń, aby odroczył wprowadzenie waloryzacji zasiłków aż do decyzji ministerstwa co do ekwiwalentu na rzecz Kasy.

6) Konferencja uważa, że dodatek 1 proc. do opłat byłby bodaj częściowem odszkodowaniem Kasy za podwyższone świadczenia.

Zapiski.

„Siew" Towarzystwo wydawnicze — Sp. z O. O. — Warszawa—Smolna 17.

Nasz Naczelnik. Pod tym tytułem okazał się pierwszy numer „Siewu". Broszura wydana ubogo, jak przystało na ludzi, którzy nie robią interesów. Za to treść jest ognista, pełna zapału i wiary w niepodległą, niegeszefciarską Polskę. Z nią ani Witosy, ani Kucharscy, ani Bryle, ani Gagatkowie, nie mają nic wspólnego. Polska rycerska, szczera, zapalna, ofiarna, o jakiej marzył Piłsudski. Sylwetka Piłsudskiego, nie mająca nic wspólnego, ani z akcjami, ani z dolarami, ani koncesjami, ani z oszukiwaniem skarbu państwa — kreśli bohaterskie boje Polaków, którzy walczyli o Ojczyznę czystą, historycznie piękną, łączącą wszystkie stany w jeden wielki potężny naród.

Jakkolwiek jest zewnętrznie ubogą broszurą, niech jednak idzie w świat od chaty do chaty po całej Polsce, niech głosi wszystkim i każdemu z osobna, że Polska, to ofiarność, poświęcenie bez granic, bez koncesji, bez procentów, bez udziałów w towarzystwach akcyjnych. Spółka Wydawnicza zapowiada całą serję broszur, które ze względu na ich charakter narodowy, bezpartyjny, niegeszefciarski zasługują na pełne uznanie i poparcie. Całe społeczeństwo niezgangrenowane jeszcze interesami i czujące bezinteresownie po obywatelsku winno to wydawnictwo popierać i rozpowszechniać.

Ilustrowane życie polskie, pismo tygodniowe: Treść Nr. 2 z dnia 13. października 1923 r.: Dział literacki: „Z tygodnia na tydzień" p. Michała Podlewskiego. „Z współczesnej sztuki polskiej — Władysław Roguski" — p. Witolda Bunikiewicza. „Sztuka tryumfująca" — Henryka Juszkiewicza. „Wnętrza domów polskich" p. A. Urbańskiego. „Z wędrówki po teatrach".

Ilustracje: Kompozycja Władysława Roguskiego — (na okładce). Portret p. Hiltona Younga. „Madonna" Wł. Roguskiego. Wnętrza mieszkania p. B. w Warszawie (3 ilustracje). Śródmieście z aeroplanu. Aktualności: Podobizny aresztowanych czarnogiełdziarzy. Dziecko polskie okazuje współczucie Japonji. Zwycięska stajnia p. M. Róga. Portrety: p. Gorczyńskiego, Niewiarowskiej, Gamastona, Ursteina. 2 sceny z „Zemsty" (Majdrowiczówna i Osterwa, Rapacki i Frenkel). Winieta na okładce J. Zaruby.

Nr. 3-ci „Życia" poświęcony został specjalnie katastrofie straszliwego wybuchu prochowni na cytadeli warszawskiej.

Nowe książki.

„Moderne Polnische Lyrik". Eine Anthologie deutscher Uebertragungen. Herausgegeben von Lorenz Scherlag Amalthea-Verlag. Zurych — Lipsk — Wieden. XV + 287.

Jestto już w krótkim czasie trzecia — po bułgarskiej (tłom. Dora Gabe Penew) **i czeskiej** (Kvapil) **antologja poezji polskiej w języku obcym. Fakt ten świadczy o żywem zainteresowania się zagranicy poezją naszą, a zarazem służy tej ostatniej, budząc dla niej, jak wiemy skądinąd, niekłamany zapał i zachwyt. Przyznać też należy, że, jak dotąd, mamy szczęście do przekładców, którzy do dzieła swego przystępują ze znawstwem poezji i języka naszego i dużym pietyzmem. Jakoż zalety te obok wielu innych, jak doskonałe władztwo nad językiem niemieckim, zdolność wczuwania się w oryginał, smak i subtelność, przyznać też musimy p. Lorencowi Scherlagowi, znanemu już przed wojną gorliwemu propagatorowi poezji polskiej oraz autorowi oryginalnych poezji i powieści niemieckich. Kto zna mozół bodaj adekwatnego przekładu, ten oceni ogrom pracy, jaką p.** Lorenz Scherlag **i jego współpracownicy pp. Marek Scherlag i Otto Hausner, w dzieło swoje włożyli i zasób niezwykłych zdolności poetyckich, jakie im umożliwiły dokonanie dzieła swego tak, jak go dokonali właśnie. Nieuniknione w pracy tak trudnej i skomplikowanej usterki, jak ta i ówdzie nienajtrafniejszy może wybór, zbytnie wysuwanie jednych poetów (i tak już przereklamowanych) kosztem innych, nie dość uwzględnionych lub pominiętych zgoła, tudzież pewne nieścisłości w „Wstępie", usterki te, powtarzamy, nie umniejszają w niczem rzetelnej zasługi p. Scherlaga i doniosłości jego pracy, tembardziej, że w następnem wydaniu znikną niewątpliwie. Antologja, obejmująca przegląd liryki polskiej od Asnyka do czasów ostatnich, zaopatrzona wstępem i datami biograficznemi autorów i wydana prawdziwie wytwornie ma wszelkie dane po temu, by zadanie swe spełnić znakomicie.**

J. M.

SPORT.

Dziesięciobój Akademickiego Związku Sportowego rozpoczyna się dziś na boisku Pogoni. Początek o godz. 2-ej popołudniu. Wstęp wolny. W skład programu wchodzi: 1) Bieg na 100 m, 2) skok w dal, 3) rzut kulą, 4) skok wzwyż, 5) bieg 400 m.

Bieg na przełaj na 8 kilometrów odbył się w Pradze. Pierwsze miejsce zdobył Kucharski (Viktoria Žižkov) w czasie 25:37'4, drugim był Zika (Slavia) w czasie 25:57'6.

Bieg maratoński odbył się w Budapeszcie. Pierwsze miejsce zajął Kiraly. Czas: 2 godz. 40 minut 11 sekund.

Lekkoatletyczny meeting Sparty. dał następujące wyniki:

Bieg 100 m: Linka $11^5/_{10}$ cek.
Bieg 500 m: Karel $1:10^1/_{10}$.
Skok w dal: Lika 638 cm.
Rzut oszczepem: Vasek 50'48 m.
Rzut kulą: Naranczicz 14.12 m.
Bieg sztafetowy 4×1500 m: Drużyna Sparty 18:19.

N.

L.M. 122.605|923|IX.

Obwieszczenie.

W interesie porządku dogodnej komunikacji i bezpieczeństwa publicznego ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 31. października 1. i 2. listopada 1923 r., zarządzam aby w dniach powyższych odbywał się pochód publiczności, ulicą Piekarską na cmentarz Łyczakowski tylko jednym chodnikiem po stronie prawej ulicy, zaś powrót z cmentarza również tylko jednym chodnikiem po prawej stronie ulicy.

Wykraczający przeciw niniejszemu nakazowi ulegną karze, zagrożonej w rozporządzeniu ministerjalnem z 30. września 1857 Nr. 198. Dz. p. p.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Lwów, dnia 12. października 1923.

J. Neumann m. p.

Nauka i wychowanie.

WPISY na nowy kurs handlowy (osobny dla abiturjentów) przyjmują koncesjonowane przez Ministerstwo KURSY HANDLOWE ul. Łyczakowska 34. Kurs rozpoczyna się 5. listopada. 5081

Posady i prace.

Przyjmę posadę organisty we Lwowie za słoneczne mieszkanie, składające się z 1 pokoju i kuchni. Zgłoszenia pisemne pod „Organista“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy Alojzego Jacobiego Lwów, Zimorowicza 14.

Różne.

Pokój jasny, umeblowany w okolicy pl. Akademickiego poszukiwany. Zgłoszenia do „Reklamy Prasowej“ Chorążczyzna 7, pod „Pokój“ 5095

Gustownie szybko tanio suknie, kostjumy płaszcze wykonuje znana pracownia Julianny Czekanik Lwów, Domagaliczów 7. boczna Ochronek. 5096

Kupno i sprzedaż.

Fortepian krótki sprzedam, zamianę przyjmę lub kupię. Kopernika 26, parter, oficyny. Skleniarski. 5084

Fortepiany planina. Kupno sprzedaż. Najem. Zamiana. Kaim Kopenika 16. 5099

Poszukuje się od natychmiast

KIEROWNIKA

dla dużego przedsiębiorstwa spirytusowego na Górnym Śląsku 5089

Wymagania: długoletnia praktyka w dużym przedsiębiorstwie spirytusowym lub podobnego rodzaju. Obszerne znajomości kupieckie, reprezentacyjne wzgl. prawnicze. Fabryka położona w jednym z miast na Górnym Śląsku. Mieszkanie zapewnione. Oferty nadsyłać pod nr. 5089 do Adm. „Kurjera Lw.“

TARYFA KOMINIARSKA

Województwo we Lwowie reskryptem 4. października 1923 L. 3361/12 1923 ustanowiło na podstawie § 51 ustawy przemysłowej za czynności kominiarskie w mieście Lwowie następujące taksy:

I. Za jednorazowo czyszczenie komina cylindrowego kuchennego wraz z wygarnięciem i usunięciem sadzy z komina

	MAREK
1) W domu parterowym	1.250·—
2) „ I. jednopiętrowym	1,750·—
3) „ II. „	2,500·—
4) „ III. „	3,750·—
5) „ IV. „	5.000·—
6) „ V. „	6,250·—
7) komina kuchennego zakładów jak koszary, klasztory, zakłady wychowawcze, internaty, szpitale i t. p. oraz domy gościnne i restanracje podwójną należytość jak pod 1—6	
8) komina zakładu przemysłowego podwójną należytość jak pod 1—6,	
9) komina piekarń, maserń, łaźni zawodowych bez różnicy wysokości	20,000·—
10) Komina fabrycznego bez różnicy wysokości wedle umowy	
11) Komina centralnego ogrzewania bez czyszczenia przewodów dymowych w kotłach	30,000·—
12) Czyszczenie kotłów i kanałów dymowych wedle umowy.	
13) Czyszczenie odnog kominów (szlagów) i nasad kominowych metra bieżącego za 1 metr 1000 mk, a dalsze po 500 mk.	
14) Czyszczenie pieca kamyczkowego	2.500·—
15) „ „ żelaznego koszarowego . .	4.000·—
16) „ rury dymowej od pieca żelaz. za 1 mtr bież.	1.250·—
17) „ pieca kaflowego 3 kanałowego . .	25.000·—
18) „ „ „ 5 „ . . .	37.500·—
19) „ kuchni zwykłych w domach pryw. z rurami	3.750·—
20) „ kuchni kaflowych w domach pryw. z rurami	5.000·—
21) „ kuchni w zakładach i restauracjach . .	12.500·—
22) „ łazienki wraz z rurą	5,000·—
23) Wypalanie bez materjałów	2,500·—
24) „ z materjałem	7,500·—
25) Czyszczenie kominów przełożonych, podwójne wynagrodz.	

II Za każde oględziny od każdego otworu kominowego łącznie z napisaniem opinji z wyłączeniem kosztów usuwania rumowiska spowodowanego przebijaniem kominów w domach nowowybudowanych względnie rekonstruowanych;

1) w domu parterowym . .	2,500	4) w domu 3 piętrowym . . .	10 000
2) „ „ 1-piętrowym .	5,000	5) „ „ 4-piętrowym . . .	12,000
3) „ „ 2-piętrowym .	7,500	6) „ „ 5-piętrowym . . .	15,000

III. Należytość oblicza się za czyszczenie całego otworu prostopadłego od szczytu do piwnicy, o ile zaś komin poczyna się dopiero na wyższych kondygnacjach, oblicza się należytość nie według wysokości domu, lecz według ilości piąter, przez które komin się ciągnie. W domach, w których są zamieszkałe sutereny, oblicza się należytość o jedno piętro wyższych, również w domach w których są mieszkania strychowe oblicza się należytość za jedno dalsze pietro. Taryfa ta obowiąznje od 10. września 1923. Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa ustanowiona reskryptem Województwa z 8. sierpnia 1923. L. 3361 października 1923. Ustanowiona obecnie taryfa służyć ma za podstawę umów z majstrami kominiarskimi o wynagrodzenie za te czynności, które z reguły opłacane są ryczałtowo za pewien okres czasu. Wykonujący czynności kominiarskie obowiązani są mieć przy sobie stale oprócz książeczek kontrolnych w których mają być potwierdzone każdorazowe czyszczenie kominów, także taryfę i na żądanie stron ją okazywać.

Taryfa ta stanowi integralną część regulaminu czyszczenia i oględzin kominów i ognisk w mieście Lwowie z 20. czerwca 1911 L. 5007|10 i ma być bezwzględnie przestrzeganą.

Przekroczenie taryfy karane będzie w myśl postanowień VIII. rozdziału ustawy przemysłowej z 5. lutego 1907 (Dz. u. p. Nr. 26).

Magistrat król, stoł miasta Lwowa

We Lwowie, dnia 12. października 1923.

J. Neumann, mp.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów w KOWLU

ogłasza przetarg ofertowy na remont budynku Nr. 87 koszar imienia Sobieskiego w Włodzimierzu Gross robót stanowi: remont dachu, dorobienie wszystkich okien, drzwi itp.

Oferty należycie ostemplowane w kopertach zapieczętowanych **należy składać w biurze Kierownictwa Rejonu Inż. Sap. w Kowlu ul. Łucka Nr. 210 do godz. 12-ej dnia 3-go listopada 1923 r., poczem** nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Do ofert dołączyć:

1. Kwit na wpłacone do kasy skarbowej lub oddziału kasowo-buchalteryjnego Kierownictwa Rejonu Inż. Sap. w Kowlu wadjum w wysokości 3 proc. ofertowej sumy.

2. Deklarację iż warunki ogólne i szczegółowe wykonywania robót są oferentowi znane.

Kierownictwo zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu oraz dowolnego wyboru oferenta.

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w godzinach urzędowych codziennie w biurze Kierownictwa Rejonu Inż. Sap. Kowel.

Kierownictwo Inż. i Sap. Rejon Kowel

5077 **Inż. GLASSER** r. w. VIII r.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 12. — Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.